

Sygn. akt IV Ca 166/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Jolanta Deniziuk

Sędziowie SO: Andrzej Jastrzębski (spr.), Mariola Watemborska

Protokolant: Barbara Fołtyn

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. S. (1)

przeciwko K. K. (1)

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego
w Słupsku z dnia 8 lutego 2013r., sygn. akt III RC 835/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten sposób, że zasądzone raty alimentacyjne w kwocie po 350 złotych obniża do kwoty po 300 (trzysta) złotych miesięcznie, oddalając apelację w pozostałym zakresie.
2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 166/13

UZASADNIENIE

Małoletni powód K. S. (1), reprezentowany przez ojca A. S. (1), wniósł o podwyższenie alimentów od pozwanej K. S. (2) (obecnie K.) z kwoty po 230 zł do kwoty po 400 zł miesięcznie, w uzasadnieniu podnosząc, że wraz z wiekiem i z powodu nauki szkolnej, wzrosły jego usprawiedliwione potrzeby. Wskazał, że małoletni powód korzysta z korepetycji z języka angielskiego. Dodał także, że pozwana nie kontaktuje się z synem i nie uczestniczy w kosztach utrzymania.

K. K. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości. Wskazała, że alimenty płaci na bieżąco za pośrednictwem komornika, przekazuje synowi także prezenty na święta i urodziny, nie utrzymuje z nim obecnie kontaktów, albowiem są one uniemożliwiane przez ojca małoletniego. Podniosła, że jest osobą niepełnosprawną i pracuje w zakładzie pracy chronionej za wynagrodzeniem 1180 zł netto, a opłaty za mieszkanie wynoszą 822 zł. Ma jeszcze na utrzymaniu syna J. J. (1), który uczęszcza do technikum i także wymaga nakładów finansowych.

Rozpoznający sprawę w I instancji Sąd Rejonowy ustalił, że małoletni K. S. (1) pochodzi ze związku małżeńskiego A. S. (1) i K. S. (2), który w 2006r. rozwiązany został przez rozwód. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 2.03.2011r. w sprawie III RC 1021/10 podwyższono od K. S. (2) na rzecz małoletniego K. S. (1) alimenty z kwoty 150

zł do kwoty po 230 zł miesięcznie. W tym czasie małoletni K. miał 8 lat i uczęszczał do II klasy szkoły podstawowej. Chodził także na dodatkowe, nieodpłatne zajęcia wyrównawcze. Nie miał problemów zdrowotnych.

Ojciec powoda od stycznia 2011r. podjął pracę na umowę zlecenia jako magazynier w firmie (...). o.o. Uzyskiwał wynagrodzenie około 1500 zł netto miesięcznie. Wcześniej zarejestrowany był jako osoba bezrobotna. Do czerwca 2010r. otrzymywał zasiłek dla bezrobotnych wysokości 510 zł. Nadto pobierał zasiłki rodzinne w kwocie 160 zł miesięcznie. Przez okres około 1,5 roku pracował jako kierowca i pracownik drogowy w firmie (...)na podstawie umowy na czas nieokreślony za wynagrodzeniem 2000 zł netto miesięcznie. Zrezygnował z tej pracy, ponieważ chciał otworzyć własną działalność gospodarczą – firmę ogólnobudowlaną. Działalności nie rozpoczął – nie otrzymał dotacji, a nie posiadał wystarczających oszczędności. A. S. (1)pozostawał w nieformalnym związku z I. D.. Ze związku tego pochodzi małoletni P.(ur. (...)). I. D.zatrudniona była jako sprzedawca w sklepie w U., za wynagrodzeniem 980 zł netto miesięcznie. Rodzina zamieszkiwała w lokalu mieszkalnym należącym do TBS o pow. 68 m, którego głównym najemcą była matka I. D., a koszt utrzymania mieszkania wynosił około 700 zł miesięcznie. W czasie, gdy A. S. (1)i I. D.byli w pracy, dziećmi zajmowała się W. D.- matka konkubiny.

K. S. (2) miała wówczas 36 lat. Była samotna. W czasie orzekania w sprawie III RC 1021/10 nie pracowała. Wcześniej tj. w latach 2008 - do lipca 2010r. podejmowała zatrudnienie jako pracownik ochrony. Ostatnie wynagrodzenie w tej pracy wynosiło 980 netto miesięcznie. Leczyła się od 2004r. psychiatrycznie z rozpoznaniem depresji lękowej. Pozostawała pod stałą opieką lekarza psychiatry. Miała orzeczoną lekki stopień niepełnosprawności, ale z nieograniczoną możliwością podjęcia pracy. Oprócz małoletniego K. miała jeszcze na utrzymaniu 16-letniego syna J. J. (1), który uczył się w I klasie zasadniczej szkoły zawodowej w zawodzie kucharza. Na rzecz J. pozwana nie otrzymywała alimentów, bowiem jego ojcostwo nie zostało ustalone. K. S. (2) pobierała zasiłki celowe i okresowe w wysokości przeciętnie 480 zł miesięcznie. Wraz z synem mieszkała od stycznia 2010r. w mieszkaniu komunalnym przy ulicy (...), które otrzymała po zamianie lokalu mieszkalnego przy ulicy (...). Wcześniej tj. w 2008r. zaciągnęła (na 5 lat) kredyt w wysokości 5000 zł w celu uregulowania zadłużeń czynszowych i remont tego mieszkania z ratą miesięczną 160 zł. Czynsz mieszkalny wynosił 230 zł, a media w wysokości: energia – 155 zł co dwa miesiące, gaz – 250 zł co cztery miesiące. Opłata za gaz w okresie grzewczym wzrastała do 960 zł. Pozwana od lutego 2010r. podjęła nieodpłatnie naukę w szkole policealnej w trybie zaocznym w zawodzie technik administracji. Czas trwania kształcenia wynosił 2 lata. Zaprzestała kontaktów z synem K. od grudnia 2010r., albowiem otrzymała informację, że jej kontakty wywołują stres u syna. Przesyłała mu paczki na święta. W dniu 25.08.2012r. pozwana zawarła nowy związek małżeński z J. K..

Dalej Sąd I instancji ustalił, że małoletni K. S. (1) ma obecnie 10 lat i jest uczniem IV klasy szkoły podstawowej. Jest zdrowy. Nie korzysta już z dodatkowych odpłatnych zajęć. W ubiegłym roku – do września 2012r. miał opłacane dodatkowe lekcje z języka angielskiego. Ich koszt wynosił 250-260 zł kwartalnie.

Ojciec powoda obecnie nie pracuje. Od dnia 5.09.2011r. zarejestrowany jest jako bezrobotny. Po rozwiązaniu (za porozumieniem stron) umowy o pracę w firmie (...), w okresie trwania procedur związanych z rozpoczęciem działalności gospodarczej, której faktycznie nigdy nie rozpoczął, wykonywał drobne dorywcze prace remontowe w mieszkaniach. Uzyskiwał z tych prac dochód około 2000 zł miesięcznie. Później przez 1,5 roku nie podejmował żadnego zatrudnienia. Na przełomie września i października 2011r. odbył miesięczny kurs prawa jazdy kat. C+E. Koszt kursu wyniósł 2000 zł. Środki na ten cel otrzymał od swoich rodziców. Aktualnie oczekuje na informacje zwrotne w sprawie pracy z dwóch firm przewozowych, w których złożył stosowne dokumenty. A. S. (1)pobiera zasiłek rodzinny na małoletniego K. S. (1)i P.(syna z obecnego związku) w łącznej wysokości 159 zł. We wrześniu 2012r. dodatkowo otrzymał dodatek do zasiłku z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego w wysokości 100 zł. Konkubina A. S. (1), I. D.nadal pracuje w sklepie obecnie za wynagrodzeniem około 1111 zł netto miesięcznie. Ich syn P.ma obecnie 4 lata. A. S. (1)i I. D.nie mają majątku w postaci nieruchomości, mienia ruchomego, ani samochodu. Mieszkają nadal u matki I. D.- W., która jest głównym najemcą mieszkania. Prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. W. D.jest na emeryturze i otrzymuje ją w wysokości 1200-1300 zł miesięcznie. Opłaty za telewizję, internet i energię (łącznie 245-265 zł) regulują A. S. (1)i I. D., pozostałe opłaty – za mieszkanie i media – W. D..

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że K. K. (1) obecnie zatrudniona jest w firmie (...) z o.o. jako portier – dozorca. Uzyskuje wynagrodzenie w wysokości 1192,50 zł netto miesięcznie. Pobiera także zasiłek rodzinny i zasiłek z tytułu samotnego wychowywania dziecka, tj. 280 zł. Nadal zaliczona jest do osób z lekkim stopniem niepełnosprawności i pozostaje pod opieką lekarza psychiatry i psychologa oraz wymaga pomocy terapeutycznej. Mąż pozwanej ma 52 lata. Z zawodu jest elektromonterem. Pracuje w "P.". Wysokość jego dochodów nie została ujawniona – pozwana podała, że nie wie jakie jej mąż osiąga zarobki. K. i J. K. w dniu 10.10.2012r. przed notariuszem ustanowili rozdzielną majątkową. Z zeznań K. K. (1) wynika, że nie mieszka ona z mężem (mąż ma własne mieszkanie) a także, że „mąż nie daje jej żadnych pieniędzy”. Jej syn J. J. (1) ma obecnie 19 lat. W czerwcu 2012r. ukończył szkołę zawodową, a od września 2012r., kontynuuje naukę w zawodzie technik kucharz. Zajęcia odbywają się w systemie zaocznym – 2 razy w miesiącu w weekendy. Syn pozwanej nie podejmuje zatrudnienia, nie odbywa stażu. Koszty mieszkania wynoszą obecnie: czynsz – 249 zł miesięcznie, gaz – 200 zł, energia – około 100 zł miesięcznie. Nadal prowadzone jest postępowanie egzekucyjne dot. alimentów na rzecz małoletniego K. i na dzień 15.10.2012r. było ono w całości skuteczne. K. K. (1) przekazuje komornikowi kwotę 272 zł miesięcznie. Pozwana nie ma żadnego majątku w postaci nieruchomości, mienia ruchomego ani samochodu. Nie posiada oszczędności. K. K. (1) zaprzestała kontaktów z małoletnim K. twierdząc, że „nie odzywa się do niej”. W miesiącu grudniu 2011r. i 2012r. przesyłała mu paczkę ze słodyczami, otrzymanymi dla dziecka z zakładu pracy oraz prezentem (grą komputerową za ok. 50-60 zł).

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy w Słupsku wyrokiem z dnia 8.02.2013r. podwyższył alimenty ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 2.03.2011r. w sprawie III RC 1021/10 od pozwanej K. K. (1) na rzecz małoletniego K. S. (1) z kwoty po 230 zł miesięcznie do kwoty po 350 zł miesięcznie płatne do rąk ojca małoletniego powoda A. S. (1), poczynając od dnia 6.09.2012r. do dnia 15-go każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności każdej z rat, oddalając powództwo w pozostałej części. Nadto Sąd Rejonowy postanowił nie obciążać pozwanej kosztami sądowymi oraz nadał wyrokowi w pkt 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

Wydanie powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy poprzedził rozważaniami prawnymi, w których oparł się na przepisach art. 135 § 1 kro i art. 138 kro. Zdaniem Sądu I instancji w przedmiotowej sprawie doszło do zmiany stosunków, która uzasadnia zmianę orzeczenia. Od ostatniego orzeczenia w sprawie wysokości alimentów upłynęły prawie 2 lata. Małoletni wprawdzie nadal uczy się w szkole podstawowej, to jednak nadal powstają wydatki związane z koniecznością zakupu kolejnych podręczników i materiałów szkolnych, czy też nowej, dostosowanej do wzrostu odzieży. Małoletni nie korzysta już z dodatkowych odpłatnych lekcji z języka angielskiego. Z kolei sytuacja majątkowa pozwanej uległa poprawie. Po odliczeniu kosztów pozostaje jej do dyspozycji około 690 zł netto miesięcznie. Istotnym jest przy tym, że pozwana wyszła za mąż, zaś okoliczność, że z mężem ma ustanowioną rozdzielną majątkową, że ma on inne mieszkanie i że nie otrzymuje od niego żadnych środków finansowych nie ma w sprawie znaczenia, skoro małżonkowie mają obowiązek wzajemnej pomocy. Sąd I instancji stwierdził też, że pozwana nie ustalając ojcostwa swego syna J., nie wykorzystwała możliwości poprawienia swej sytuacji materialnej. Nadto, skoro jej syn J. jest pełnoletni i uczy się w systemie zaocznym, to ma możliwość podjęcia zatrudnienia. Sąd Rejonowy badając sytuację rodziny ojca powoda, stwierdził, że nie ma żadnych obiektywnych przesłanek pozostawiania ojca powoda przez tak długi okres bez zatrudnienia, chociażby dorywczego. Jego możliwości zarobkowe oceniono na kwotę co najmniej 2000 zł netto, bo takie dochody uzyskiwał w pracy, z której sam zrezygnował i takie dochody uzyskiwał również z prac dorywczych. Nadto Sąd Rejonowy uwzględnił, że A. S. (1) swój obowiązek alimentacyjny wypełnia w znacznej części poprzez osobiste starania o wychowanie i opiekę małoletniego K. S. (1).

Z rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego nie zgodziła się pozwana, która zaskarżyła je w całości, wnosząc o jego uchylenie. Podniosła, że zasądzona kwoty, tym bardziej z wyrównaniem od września 2012r. jest dla niej zbyt duża. Apelująca zgodziła się na alimenty po 300 zł bez ich wyrównywania za okres poprzedni. Wskazała na swoje dochody i wydatki miesięczne oraz skonfrontowała je z dochodami i wydatkami ojca małoletniego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała w części na uwzględnienie.

Zważyć należy, że stosownie do treści art. 135 § 1 kro zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Z kolei przepis art. 138 kro stanowi, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

Mając na względzie powyższe przepisy należało potwierdzić konstatację Sądu Rejonowego w zakresie, w jakim przyjął on, iż doszło w stanie faktycznym niniejszej sprawy do takiej zmiany stosunków, która uprawniała do podwyższenia zasądzonych uprzednio wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 2.03.2011r. w sprawie III RC 1021/10 alimentów od pozwanej K. K. (1) na rzecz jej małoletniego syna K. S. (1). Zmiana ta wystąpiła po stronie małoletniego powoda i była uzasadniona naturalnym w okresie rozwoju dziecka wzrostem jego usprawiedliwionych potrzeb, tym bardziej, że rozpoczął on kolejny rok nauki w szkole podstawowej, a w konsekwencji, że zaszła konieczność wyposażenia go w kolejne pomoce naukowe, adekwatny do wieku i wzrostu ubiór, zapewnienia mu stosownego wyżywienia. Niewiele, ale wzrosły również zarobki pozwanej, co powinno przekładać się na ustalenie wysokości należnych od niej jej synowi K. alimentów.

Nie sposób jest się natomiast zgodzić z konkluzjami Sądu I instancji, iż powyżej wskazana zmiana stosunków przekłada się na podwyższenie alimentów do wysokości ustalonej przez ten Sąd. Z cytowanego powyżej przepisu art. 135 § 1 kro wynika, że wysokość rat alimentacyjnych jest wypadkową pomiędzy usprawiedliwionymi potrzebami uprawnionego z jednej strony, z drugiej zaś - majątkowymi i zarobkowymi możliwościami zobowiązanego do alimentacji. Koniecznym staje się zatem wzajemne wyważenie obu tych przesłanek. Jednocześnie jednak zdaniem Sądu II instancji nie znalazł podstaw, by przy ocenie w stanie faktycznym niniejszej sprawy przesłanek zakresu obowiązku alimentacyjnego nie uwzględniać sytuacji osobistej i majątkowej obojga rodziców małoletniego powoda.

Zważyć należało, że Sąd Rejonowy przeprowadził szeroki wywód na temat stosunków majątkowych w małżeństwie K. K. (1), w szczególności przy uwzględnieniu faktu, że w małżeństwie tym ustanowiono rozdzielność majątkową, który to wywód zakończył stwierdzeniem, że rozdzielność taka nie może negatywnie wpływać na obowiązek alimentacyjny na rzecz osoby uprawnionej. W ocenie Sądu II instancji Sąd Rejonowy pominął jednak, że w realiach rozpoznawanej sprawy osobą uprawnioną nie jest pozwana K. K. (1), a jej syn K. S. (1) domagający się alimentów od swej matki, a nie od jej męża. Jakkolwiek zgodzić się należy ze stanowiskiem, że fakt pozostawania w związku małżeńskim zobowiązanej do alimentowania (jak i analogicznie ojca małoletniego powoda w związku konkubenckim) z osobą, która pozostaje w zatrudnieniu, ma znaczenie dla ustalenia zasobności materialnej rodziny, niemniej jednak nie może bezpośrednio przekładać się na ustalenie wysokości alimentów należnych uprawnionemu od jego rodzica. Należy mieć na uwadze okoliczność, albowiem nic przeciwnego nie zostało w sprawie ustalone, że na zakres możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanej K. K. (1) musi mieć jednak wpływ fakt, że jej mąż mieszka w innym miejscu, a w ich małżeństwie obowiązuje ustrój majątkowy oparty na rozdzielności. Niezależnie od powyższego należało mieć na uwadze, że, zgodnie z twierdzeniami pozwanej podniesionymi na rozprawie apelacyjnej, w maju 2013r. ma odbyć się rozprawa w sprawie o separację pomiędzy małżonkami K. (vide: oświadczenie pozwanej – 3 min. e-protokołu – k. 99).

Z kolei za zbyt daleko idące uznał Sąd II instancji również wnioskowanie Sądu Rejonowego o możliwości podjęcia zatrudnienia przez syna pozwanej, J. J. (1), który skoro jest pełnoletni, a kontynuuje naukę w systemie zaocznym, to może podejmować pracę choćby w niepełnym wymiarze godzin. Zważyć należy, że przedmiotem niniejszego postępowania nie jest kwestia alimentowania przez pozwaną jej syna J., w związku z tym Sąd Rejonowy nie dysponował wystarczającym materiałem procesowym, by oceniać przyczyny, dla których J. J. (1) nie podejmuje pracy, ani też oceniać czy w ogóle ma takie możliwości oraz taki obowiązek. Również kwestia przyczyn, dla których pozwana nie ustalała ojcostwa swego syna J. nie powinna zaważać na zakresie jej obowiązku alimentacyjnego względem małoletniego powoda. J. J. (1) ma już 19 lat, a niniejsza sprawa nie jest pierwszą, w której zapada orzeczenie w przedmiocie alimentów na rzecz K. S. (1).

Odnosząc się dalej do sytuacji rodziny A. S. (1) należało mieć na uwadze, na co zresztą słusznie wskazuje w apelacji pozwana, że Sąd Rejonowy w istocie pominął, że w rzeczywistości dochód rodziny, w której wychowuje się małoletni powód powinien uwzględniać również okoliczność, że rodzina A. S. (1) mieszka wspólnie z matką jego konkubiny, która uzyskuje regularne dochody z tytułu emerytury. W tym zakresie nawet sam zeznający na rozprawie w dniu 1.02.2013r. A. S. (1) przyznał, że prowadzą z „teściową” wspólne gospodarstwo domowe (vide: zeznania A. S. – k. 64). Nadto nie można przeceniać osobistych starań A. S. (1) o utrzymanie, wychowanie i wyżywienie syna K.. W sprawie nie było zakwestionowane, że okoliczność, iż ojciec małoletniego nie podejmuje stałej pracy nie jest wynikiem tego, że musi on sprawować faktyczną ciągłą opiekę nad synem. Dziecko nie jest już w takim wieku, ani nie cierpi na chorobę wymagającą stałej pieczy, by te osobiste starania ojca musiały przybierać postać ciągłej opieki nad nim wymagającej nadto rezygnacji przez niego z podejmowania zatrudnienia. Zresztą już z akt poprzednio rozpoznawanej sprawy (III RC 1021/10) wynikało, że A. S. (1) cedował opiekę nad dwojgiem swoich synów W. D. – matce jego konkubiny – w czasie, gdy zarówno on, jak i I. D. byli w pracy.

Wprawdzie Sąd Rejonowy słusznie dostrzegł, że uzyskiwanie przez A. S. (1) miesięcznych dochodów w wysokości 2000 zł leży w zakresie jego możliwości zarobkowych, niemniej jednak ustaleniom tym nie nadał właściwego wymiaru, skoro przyjął, że dochody utrzymującej mieszkanie i syna J. oraz alimentującej syna K. pozwanej pozwalają - w konfrontacji z dochodami rodziny A. S. (1), w której wychowują się dwaj małoletni synowie, tj. pracującej konkubiny ojca powoda, z jego własnymi możliwościami zarobkowymi oraz emeryturą matki I. D. - na alimentowanie małoletniego K. S. (1) kwotą po 350 zł miesięcznie.

W konsekwencji powyższego stwierdzić należało, że w relacji pomiędzy alimentami, które zostały zasądzone w 2011r., a które zostały zasądzone przez Sąd I instancji nie zaszła tak istotna zmiana stosunków, która powodowałaby konieczność podwyższania rat alimentacyjnych do kwoty po 350 zł miesięcznie. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy obniżył je do kwoty po 300 zł miesięcznie, orzekając w tym przedmiocie, jak w pkt 1 sentencji na podstawie art. 386 § 1 kpc. W pozostałym zakresie, tj. w tym, w jakim pozwana domagała się zasądzenia obniżonych do kwoty po 300 zł miesięcznie alimentów bez wyrównania za okres od września 2012r., apelacja podlegała oddaleniu. Orzeczono o tym na podstawie art. 385 kpc. Zdaniem Sądu II instancji nie istniały bowiem podstawy do tego, by nie uwzględniać żądania zasądzenia alimentów od września 2012r., skoro w tym miesiącu wywiedziono pozew, nadto jest to okres rozpoczęcia kolejnego roku szkolnego małoletniego powoda K. S. (1), a jak na to wskazano powyżej, w tym właśnie czasie powstają wydatki uzasadniające wzrost jego usprawiedliwionych potrzeb.

W zakresie kosztów postępowania apelacyjnego Sąd II instancji postanowił nie obciążać nimi małoletniego powoda, stąd orzekł, jak w pkt 2, na podstawie art. 102 kpc. Przepis ten stanowi, że w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu odwoławczego taka szczególna sytuacja uzasadniająca nieobciążanie powoda kosztami postępowania apelacyjnego zaszła w niniejszej sprawie. Na uwadze mieć należało, że powód jest osobą małoletnią, nadto dochodzącą od matki należnych mu roszczeń alimentacyjnych.